

Łukasz DONAJ

Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych w Łodzi

Pomarańczowa Rewolucja na Ukrainie z trockizmem w tle

Trockizm istnieje od ponad siedemdziesięciu lat. Przez cały ten okres pozostawał na marginesie ruchu robotniczego, mimo że dążył do odegrania w nim przewodniej roli. W wielu rejonach świata, jak chociażby w Europie Wschodniej, gdzie rządziły partie komunistyczne lojalne – w mniejszym bądź większym stopniu – wobec władzy radzieckiej, nie miał najmniejszych szans na rozwój¹.

Ocena ruchu trockistowskiego jest złożona: z jednej strony odwoływał się niemal bezkrytycznie do rządów bolszewików w okresie lenińskim w Rosji radzieckiej, z drugiej – od początku istnienia trockistości demaskowali zbrodnie reżimu stalinowskiego. Czynili to w latach trzydziestych i czterdziestych w konfrontacji z masowymi wśród lewicowych elit intelektualnych i w ruchu robotniczym na całym świecie nastrojami fascynacji Józefem Stalinem i Związkiem Radzieckim pod jego rządami. Przez cały okres Zimnej Wojny trockiści wspierali protesty robotnicze przeciwko rządom nomenklatury, w tym i polską „Solidarność”².

¹ U. Ługowska, A. Grabski, *Trockizm. Doktryna i ruch polityczny*, Warszawa 2003, s. 209.

² Ibidem, s. 209. W następstwie ogłoszenia stanu wojennego w Polsce w 298 numerze „Workers Vanguard” wydawanym przez Ligę Spartakusowców (amerykańską sekcję Międzynarodowej Ligi Komunistycznej) z 5 lutego 1982 roku ukazał się artykuł pt.: *Co z tą Polską?*. Znaleźć w nim można następujące sformułowania: „My, trockiści, walczyliśmy przeciw solidarnościowej kontrewolucji i o proletariacką rewolucję polityczną w Polsce, która obaliłaby pasożytniczą biurokrację stalinowską i oparła się na bezpośrednich rządach rad robotniczych (podobnych do tych, które przejęły władzę pod sztandarem bolszewików Lenina i Trockiego podczas Rewolucji Październikowej 1917 roku). Taka rewolucja miałaby za swój cel nie tylko obronę gospodarki planowej, pełnego zatrudnienia, bezpłatnej edukacji, czy opieki lekarskiej itd., lecz także rozszerzenie i wzmocnienie tych zdobyczy poprzez program pełnej demokracji robotniczej. Mogłaby się ona jedynie opierać na internacjonalistycznej perspektywie, która miałaby rozszerzyć antystalinowską rewolucję polityczną na resztę Europy Wschodniej, a szczególnie na Związek Radziecki i rozkrzewiłaby walkę o socjalistyczną rewo-

Na jednej z polskich stron internetowych poświęconych ideologii lewicowej znaleźć można następującą charakterystykę trockizmu. Jest on według Marka Staszewskiego próbą dostarczenia ludziom lewicy i ludziom świata pracy skutecznego narzędzia intelektualnego i organizacyjnego w walce z kapitalizmem. Jest czymś ciekawym dla ludzi zainteresowanych walką z niesprawiedliwością kapitalizmu i podejrzaną sektą dla burżuazyjnych filistrów. Poglądy Lwa Trockiego i innych marksistów nawiązujących do niego przedstawione są w trzech punktach:

- ocena polityczna ZSRR dokonana przez L. Trockiego w pracy napisanej w 1936 roku pt.: *Zdradzona rewolucja. Czym jest Związek Radziecki i dokąd zmierza* i innych pismach. Wedle tej oceny ZSRR nie był społeczeństwem socjalistycznym i nie zmierzał do budowy socjalizmu, ale był społeczeństwem poddanym dyktaturze warstwy biurokracji, tłamszącej prawa ludzi pracy. Historycznym przeznaczeniem biurokracji (nomenklatury) miało być stanie się zwykłą burżuazją (uwłaszczenie się nomenklatury);
- L. Trocki przed rewolucją 1917 roku naukowo udowodnił, że rewolucja socjalistyczna może rozpocząć się w każdym nawet zacofanym kraju na świecie, jednak nie może pozostać izolowana w tym kraju (tzw. teoria permanentnej rewolucji). Celem socjalizmu jest produkcja dla potrzeb ludzkich, kierowana przez demokrację pracowniczą. Budowanie socjalizmu możliwe jest tylko w skali ponad-narodowej, gdyż każdy kraj funkcjonuje na międzynarodowym rynku i podlega jego presji. Presja ta wymusza w kraju izolowanej rewolucji np. wyścig zbrojeń w miejsce produkcji dóbr konsumpcji masowej. Dodatkowo presja taka prowadzi w kraju izolowanej rewolucji do ograniczania demokracji pracowniczej na rzecz rozwoju przywilejów biurokracji. Jedynym sposobem walki o socjalizm jest więc rewolucja międzynarodowa. Taką zaś odrzuciła

lucję na kapitalistycznym Zachodzie. [...] Do prowadzenia takiej walki zabrakło jednak głównego czynnika – partii trockistowsko-leninowskiej. Kilka dziesięcioleci wcześniej, w rezultacie wymordowania z zimną krwią przez Stalina całej warstwy oddanych sprawie kadr komunistycznych i nazistowskiego ludobójstwa popełnionego na praktycznie całej populacji Żydów, Romów i na komunistach, została wygaszona historyczna kontynuacja rewolucyjnego marksizmu, jako potężnego prądu wśród polskiego proletariatu”. Zob.: *Co dalej z Polską?* (Platforma Spartakusowców, dodatek nr 7, listopad 1995 roku), za: www.republika.pl/proletariacka_platforma/O_polski_trockizm.htm (data wejścia na strony: 1 grudnia 2004 roku). Szerzej na temat ruchu trockistowskiego zob. także: J. Janicki, *Lewacy. Historia i współczesność ekstremistycznej lewicy*, Warszawa 1981, s. 81–129.

stalinowska klika stojąca na czele Międzynarodówki Komunistycznej, doprowadzając świadomie do klęsk proletariatu w Anglii w 1926 roku, Chinach w latach 1925–1927, Niemczech w 1933 roku czy Hiszpanii 1936 roku. Zwycięstwa prawdziwych oddolnych rewolucji w tych krajach zniszczyłyby antyrobotniczy reżim J. Stalina. Wspaniałym przykładem jak może wyglądać międzynarodowa rewolucja był rok 1989. W dobie TV i Internetu międzynarodowa rewolucja jest to łatwiejsze do wyobrażenia bardziej niż kiedykolwiek;

- *Program przejściowy (Agonia kapitalizmu a zadania Czwartej Międzynarodówki)* to dokument programowy IV Międzynarodówki – międzynarodowej organizacji trockistów. Trockiści posługują się postulatami „przejściowymi” tzn. możliwymi do wysunięcia już w kapitalizmie, ale podważającymi logikę rynku i będącymi w swej istocie zwiastunami nowej socjalistycznej gospodarki np. postulat ruchomej skali plac (automatyczna podwyżka pensji proporcjonalna do podwyżek cen) i postulat ruchomej skali godzin pracy (postulat by wszyscy pracowali 6 czy 7 godzin w celu stworzenia miejsc pracy dla wszystkich). Takie postulaty uwalniają klasę robotniczą od widma podstawowych plag kapitalizmu – drożyzny i bezrobocia, wyzwalają w niej siłę i dążenie do objęcia gospodarki demokratyczną kontrolą pracowniczą³.

Ostatnie lata w ruchu trockistowskim charakteryzują się nasileniem w nim dwóch tendencji. Pierwszą jest nowa percepcja radykalizmu postulatów socjalnych wysuwanych przez trockistowskich kandydatów w wyborach samorządowych, parlamentarnych oraz prezydenckich. W sytuacji kiedy tradycyjne partie socjaldemokratyczne przeszły po 1989 roku głęboką ewolucję w kierunku pełnej akceptacji gospodarki rynkowej, partie komunistyczne zaś albo się rozpadły, albo przeżywają kryzys tożsamości, trockistom udało się pozyskać najbardziej podatną na hasła socjalne część dawnego elektoratu innych partii lewicy. Drugą jest funkcjonalne inkorporowanie do tego ruchu szeroko pojętej problematyki młodzieżowo-alternatywnej. W wydawnictwach i działalności organizacji trockistowskich mamy więc do czynienia z szerokim pakietem tematów solidarności z krajami Trzeciego Świata i ruchami narodowyzwolenческими (np. Palestyńczykami, Kurdami czy Baskami), występowaniem w obronie

³ Zob.: M. Staszewski, *Co to jest trockizm? Próba odpowiedzi w dziesięć minut*, za: www.republika.pl/socjalizm/tr1.htm (data wejścia na strony: 1 grudnia 2004 roku). Zob. także strony internetowe Polskiej Sekcji Marxists Internet Archives: www.marxists.org/polski/index.htm.

represjonowanych grup (imigrantów, homoseksualistów), podnoszeniem kwestii obyczajowych (feminizm, antyklerykalizm) i ekologicznych. Problematyka ta jest kontynuacją zjawisk, jakie zrodziła rewolucja antykolonialna i rewolta studencka lat sześćdziesiątych. Pozwoliła również łatwo odnaleźć się trockistom w ruchu antyglobalizacyjnym⁴.

Podobne elementy odnaleźć można i w programie ukraińskiego Związku „Walka” utworzonego w 1999 roku przez aktywistów studenckich z „Prostego działania” i młodzieżowej organizacji „Kijowska inicjatywa”. W 2001 roku „Walka” została przyjęta jako pełnoprawny członek do Czwartej Międzynarodówki. „Walka” jest także członkiem Międzynarodowego Związku Pracujących. Obecnie posiada swoje struktury w Kijowie, Obwodzie Kijowskim, Żytomierzu, Sumach, Czerkasach, Winnicy, Czernihowie, Ługańsku oraz Dniepropietrowsku⁵.

„Walka” oprócz wspólnych dla wszystkich organizacji trockistowskich też na temat Rewolucji Październikowej z 1917 roku, przyczyn jej klęski itd. wypracowała także dość szczegółowe poglądy na temat niepodległości Ukrainy oraz wydarzeń Pomarańczowej Rewolucji.

Ukraińscy trockiści występują przeciwko odrodzeniu ZSRR na czele z stalinowsko-biurokratycznymi komunistami. Są za przyjaźnią narodów, pogłębieniem partnerstwa, ale przeciw nekolonialnej polityce kapitału rosyjskiego. W swoim programie przytaczają zdanie L. Trockiego, który w 1940 roku zauważył, że na Ukrainie istnieje silny ruch protestu przeciwko radzieckiej biurokracji. „Nigdzie czystki i represje nie miały tak

⁴ U. Ługowska, A. Grabski, op. cit., s. 177–178. Na temat „nowej problematyki” trockizmu zob. np.: *Azania (South Africa): The struggle for the Black Republic (a discussion between the International Secretariat and the Azanian section)*, „The Truth. Theoretical Review of the Fourth International”, grudzień 2004, nr 40; I. Bondarczyk, I. Tiran, *Niszczona tołkajet uzbekskich ženszczin na unizitielnyj trud*, „Na borbu!” 2003, nr 2; F. Gabori, *Wsiemirnyj Bank i MFW duszat ekonomiki tretiewo mira*, „Na borbu!” 2003, nr 2; D. Safronowa, *Mitingi dlja studentow stali priwycznoj sostawljajuszcziej žizni*, „Na borbu!” 2004, nr 5.

⁵ *Tezisy k programie „Borotby”* – materiał w posiadaniu autora. Przykład „Walki” można by nazwać „egzotycznym”, tym niemniej – z racji osób, które są członkami tego kilkudziesięciosobowego ugrupowania (w większości ludzie w wieku około 30 lat, wykształceni i pracujący nierzadko na kierowniczych stanowiskach w pozarządowych ośrodkach naukowo-badawczych, portalach internetowych czy nawet Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy (!) itp.; z Ukrainy i innych państw Wspólnoty Niepodległych Państw), a raczej z pozycji, jaką mają (czy mogą mieć) w strukturach społecznych, warto przywołać ich poglądy. Zob. także strony internetowe „Walki”: www.union-borotba.ukrbiz.net.

masowego i brutalnego charakteru, tak jak na Ukrainie. Nie brakuje dowodów na to, że jednym z ważniejszych źródeł wrogości było zniszczenie ukraińskiej samodzielności. Narodowe tendencje na Ukrainie wybuchły z mocą w latach 1917–1919. Wyrazem tych tendencji było utworzenie na lewej stronie partii «Walka». Ważnym symptomem skutecznej leninowskiej polityki na Ukrainie było połączenie się ukraińskiej partii bolszewików z organizacją borotbistów. Jednak w ciągu następnego dziesięciolecia nastąpił faktyczny rozłam z grupą «Walka», a ich przywódcy byli prześladowani⁶. Wówczas, w warunkach podziału Ukrainy na części: radziecką, polską, rumuńską, czechosłowacką i węgierską jedynym możliwym do przyjęcia hasłem mogło być wezwanie do utworzenia Jednej Ukrainy. Jednakże zjednoczenie Ukrainy nie może nastąpić pod przywództwem stalinowskiej biurokracji. Głód z 1933 roku, represje, rusyfikacja, zniszczenie narodowego odrodzenia – wszystko to odpychało zachodnioukraiński lud pracujący od biurokracji radzieckiej, a w samej radzieckiej Ukrainie rosło niezadowolenie ze stalinowskiej władzy. Jediną perspektywą marksizmu było hasło: Zjednoczona, swobodna i niepodległa robotniczo-chłopska Ukraina radziecka⁷.

Zdaniem „Walki” to hasło i dziś jest aktualne. Ukraina znajduje się w sferze zainteresowania międzynarodowego kapitału. Uwagę zachodnich oraz wschodnich kompanii kapitalistycznych przykuwa ukraiński przemysł i ziemia. Ten kto wzywa Ukrainę do sojuszu z Rosją powinien zdawać sobie sprawę z tego, że chce oddać ukraińską gospodarkę w ręce kapitału rosyjskiego. Z kolei związek z Zachodem jest również nieopłacalny, gdyż zachodni kapitał całkowicie likwiduje pozostałe jeszcze prawa socjalne ludu pracującego. Ukraińscy trockiści głoszą więc: „Mówimy – Nie związkowi z kapitalistyczną Rosją! Mówimy – Tak równoprawnemu związkowi z bratnią socjalistyczną Rosją, jako częścią światowego związku republik radzieckich! Mówimy – Tak związkowi z socjalistycznym Zachodem! Programem-minimum jest – jedna, radziecka, socjalistyczna i niepodległa Ukraina!”⁸.

Podsumowując program „Walki” można go zebrać w następujących punktach:

⁶ *Tezisy k programie ...*, op. cit. Zob. także: W. A. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Warszawa 2001, s. 268–269.

⁷ *Tezisy k programie ...*, op. cit.

⁸ *Ibidem*.

- zmiana jednego prezydenta nie zmieni sytuacji w kraju. Należy zmienić cały system władzy;
- należy odrodzić Rady. Ukraina powinna być Republiką Rad;
- nie prywatyzacji;
- nacjonalizacja środków produkcji;
- zwrot w ręce państwa tego, co było niezgodnie z prawem skradzione narodowi;
- wprowadzenie kontroli robotniczej w przedsiębiorstwach;
- nie niszczeniu robotniczego i socjalnego ustawodawstwa;
- nie dyktatowi Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego. Zerwanie stosunków z międzynarodowymi organizacjami finansowymi;
- solidarność z międzynarodowym ruchem ludu pracującego w ramach Czwartej Międzynarodówki⁹.

31 października 2004 roku na Ukrainie odbyła się pierwsza tura wyborów prezydenckich; druga, która miała być rozstrzygającą, zaplanowana była na 21 listopada 2004 roku. Wybory stanowiły wydarzenie roku na Ukrainie, wokół którego ogniskowała się aktywność polityczna oraz uwaga i energia szerokich kręgów społeczeństwa. Ukraińskie wybory obserwowane były także z uwagą obserwowane przez społeczność międzynarodową. Od ich zgodności ze standardami demokracji zależec miała nie tylko legitymacja demokratyczna nowego prezydenta Ukrainy, lecz także zakres i rodzaj możliwej współpracy z Unią Europejską i z NATO. W dalszej perspektywie, przebieg wyborów miał mieć zasadniczy wpływ na geopolityczny wybór, którego Ukraina dokona w ciągu najbliższych lat. Znaczącą rolę w wyborach na Ukrainie odgrywał czynnik rosyjski, który wspierał kandydaturę premiera Wiktora Janukowycza. Jego ewentualne zwycięstwo miało być wykorzystane propagandowo jako porażka Zachodu¹⁰. Do tego jednak nie doszło¹¹. 28 grudnia 2004 roku Centralna Komisja Wyborcza Ukrainy poinformowała, że podliczono 100 procent protokołów z lokalnych komisji wyborczych: na Wiktora Juszczenkę głosowało 51,99 procent, a na W. Janukowicza – 44,19 procent wyborców.

⁹ Ibidem.

¹⁰ P. Wołowski, współpraca: A. Górka, T. Olszański, *Wybory prezydenckie na Ukrainie*, za: www.osw.waw.pl (data wejścia na strony: 28 października 2004 roku).

¹¹ Więcej na temat przebiegu Pomarańczowej Rewolucji zob. chociażby na stronach Ośrodka Studiów Wschodnich: www.osw.waw.pl.

Przeciwko obu kandydatom głosowało 2,34 procent¹². 23 stycznia 2005 roku W. Juszczenko został zaprzysiężony i objął urząd prezydenta Ukrainy¹³.

Wydaje się uzasadnione stwierdzenie, że media zachodnie i zachodni politycy wprost „postawili” na W. Juszczenkę, na Pomarańczową Rewolucję jako jedyną słuszną drogę Ukrainy. Oglądając relacje telewizyjne można było odnieść wrażenie, że tylko nieświadomiona politycznie część Wschodniej Ukrainy i kryminaliści stoją za W. Janukowiczem. Tymczasem nawet w Kijowie – ukazywanym jako cały „pomarańczowy” – istniały i istnieją inicjatywy, które – pisząc delikatnie, sceptycznie podchodziły do zachodzących przemian – zarówno do obozu W. Juszczenki, jak i W. Janukowicza. Przykładem takiej inicjatywy może być właśnie wspomniany wcześniej Związek „Walka”, zdaniem którego W. Juszczenko i W. Janukowicz byli przedstawicielami klanów oligarchicznych, które mają jeden tylko cel – zniszczyć ukraińską gospodarkę, sprywatyzować dobra narodowe, ukraść to, czego poprzednia władza nie zdążyła wyciągnąć od narodu. Programy obydwu kandydatów niczym się nie różniły. Obaj byli za: prywatyzacją i zniszczeniem przemysłu i rolnictwa, kontynuacją okupacji Iraku (obaj głosowali za początkiem okupacji). Nie potrzebowali wielkiej i żywej Ukrainy – potrzebne im były terytoria z tanią siłą roboczą, z tanimi surowcami i rynkiem zbytu dla tandetnych produktów. Nie było wyboru między Europą a Rosją – był wybór pomiędzy kapitałem amerykańskim pod europejskim sztandarem a amerykańskim kapitałem pod sztandarem rosyjskim¹⁴.

Rozwijając ten wątek trockiści przytaczają kolejne informacje: w Rosji sprywatyzowano 91 procent własności państwowej (przy porównaniu z 1991 rokiem). Dziś w FR ma miejsce kolejna reforma sfery socjalnej – zwanej przez trockistów wprost grabieżą: wydłuża się wiek emerytalny, zmniejsza rozmiar wypłat, zwiększa obowiązujący czas pracy, rynek pracy staje się bardziej elastycznym, a to wszystko jest z korzyścią dla kom-

¹² CKW Ukrainy podliczyła wszystkie głosy; Janukowycz składa protest, informacja z 28–29 grudnia 2004 roku, opracowana na podstawie informacji z: Interfax-Ukraina, PAP, www.for-ua.com, www.unian.net, www.interfax.kiev.ua, za: www.osw.waw.pl (data wejścia na strony: 30 grudnia 2004 roku), M. Wojciechowski, *Ogłoszono oficjalne zwycięstwo Juszczenki*, za: www.gazeta.pl (data wejścia na strony: 12 stycznia 2005 roku).

¹³ Zob.: T. A. Olszański, *Początek prezydentury Wiktora Juszczenki*, za: www.osw.waw.pl (data wejścia na strony: 27 stycznia 2005 roku).

¹⁴ *Pozycja Sojuza „Borotba” atnositielno političieskoj situaciji w Ukrainie*, „Na borbu!” 2004, nr 5; *Golosuj „proti wsich”!* – ulotka „Walki” – materiał w posiadaniu autora.

panii, które tylko umownie nazwać można rosyjskimi. W Rosji nie ma demokracji i swobody słowa, kapitalistyczny rząd prowadzi wojnę o ropę naftową w Czeczenii, niszczy podstawy federalizmu i formułuje autorytarne państwo. Trockiści, oczywiście, odżegnują się od takiej wersji dla Ukrainy¹⁵.

Uważają ponadto, że Pomarańczowa Rewolucja w Kijowie charakteryzowała się dziwną infrastrukturą. Tak duże, masowe protesty o podobnym zabarwieniu politycznym nie były możliwe bez finansowej i strategicznej pomocy USA. W krótkim czasie w centrum Kijowa pojawiło się miasteczko namiotów dla 7 tysięcy ludzi, zorganizowano tam wywóz śmieci, kontrolę porządku. Dla rozmieszczenia ludzi wydzielono cztery punkty pomocnicze, m.in. w Muzeum Rewolucji i budynku administracji mera miasta. Rozdawano tam gorące napoje i pożywienie. Było także biuro, gdzie można było wynająć mieszkanie, gdzie były namioty i gdzie można było korzystać z pomocy medycznej. W miejscach największych mitingów organizowano wręczanie różnego rodzaju pomarańczowych atrybutów świadczących o przynależności do akcji protestu. Według trockistów była to bardzo dobrze zaplanowana akcja. Co prawda znajdowali się i tam uczciwi ludzie pracy, studenci, którzy byli gotowi na wiele, po to by bronić swej demokratycznej wolności, ale nie należy idealizować całości ruchu¹⁶.

„Walka” zakłada jednak, że Pomarańczowa Rewolucja niesie ze sobą i plusy: pojawiło się zaufanie do władzy sądowniczej; naród przestał się bać skorumpowanej biurokracji; nastąpiło zainteresowanie procesami politycznymi. Członkowie „Walki” uważają, że gdy ludziom przejdzie z głów „pomarańczowa pleśń” (czas kryzysu ma nadejść jesienią 2005 roku – wtedy powinna wejść w życie reforma konstytucyjna), będą mieli większą możliwość oddziaływania na ludzi (zob. także załącznik 1).

Zgodzić się należy z Urszulą Ługowską i Augustem Grabskim, że wątpliwe jest, by najbliższe lata przyniosły jakieś istotne zmiany we wpływach ruchu trockistowskiego. Jest jednak prawdopodobne, że zdoła on wnieść nowe elementy do wzmagającego się ruchu antyglobalizacyj-

¹⁵ *Pozycja Sojuza...*, op. cit.

¹⁶ Ibidem. Profesor Michał Tempczyk odwołując się do teorii chaosu tak opisał wydarzenia na Ukrainie: „Tam w Kijowie w olbrzymim niestabilnym tłumie działały dobrze wyszkolone kilkunastoosobowe brygady. Tłum był niestabilny, a oni zorganizowani. I w odpowiedniej chwili potrafili zadziałać tak, że ten niestabilny tłum reagował tak, jak oni chcieli. Ale to samo dotyczy gry na giełdzie, ekologii”. Zob.: Rozmowa z prof. Michałem Tempczykiem, *Chaotyczna harmonia świata*, przeprowadzona przez S. Mizerskiego, „Niezbędnik inteligenta” – dodatek do „Polityki”, nr 11, 19 marca 2005 r.

nego¹⁷. Odnosząc się konkretniej do przyszłości na Ukrainie można mieć uzasadnione obawy, że społeczeństwo (o ile nie zdoła podtrzymać w sobie etniczności Pomarańczowej Rewolucji i o ile nowe władze nie okażą się tylko nową wersją starej struktury oligarchiczno-klanowej) pojawią się tam szybko hasła znane i z Polski: „... musi odejść”. A wtedy zaistnieje realna szansa na chociażby fragmentaryczny udział we władzy dla ugrupowań o radykalnych, wyrazistych poglądach – takich jak chociażby trockizm.

Załącznik nr 1

Rezolucja przyjęta jako podsumowanie obrad międzynarodowej konferencji, poświęconej 87-tej rocznicy Rewolucji Październikowej „Zdobycze Października: ochrona i odrodzenie. Zadania ruchu robotniczego” 10–13 grudnia 2004 roku w Kijowie¹⁸

W wyniku szerokiej dyskusji uczestnicy międzynarodowej konferencji „Zdobycze robotnicze: ochrona i odrodzenie. Zadania ruchu robotniczego” podtrzymali Pozycję w sprawie wydarzeń na Ukrainie wypracowaną przez Radę Związku „Walka”. Delegaci konferencji zauważyli, że w obecnej sytuacji ochrona niezależności organizacji robotniczych w państwach byłego ZSRR, Centralnej i Wschodniej Europy jest głównym zadaniem ruchu robotniczego.

Organizacje robotnicze powinny czytelnie rozumieć swoje miejsce i rolę w tych procesach, jakie mają miejsce w naszych państwach. W warunkach eksportu „aksamitnych scenariuszy” na Ukrainę, Białoruś, Mołdawię, Rosję i państwa Centralnej Azji, robotnicy i aktywiści związków

¹⁷ Zob.: U. Ługowska, A. Grabski, op. cit., s. 210.

¹⁸ Materiał w posiadaniu autora. Tłumaczenie – autor. Konferencja była w dużej mierze sponsorowana przez francuskich trockistów, których reprezentował na Ukrainie jeden z kandydatów na urząd prezydenta Francji w wyborach z 2002 roku – Ganiel Gluckstein (łącznie trockiści uzyskali wówczas ponad 2,9 miliona głosów). Zob. szerzej: U. Ługowska, A. Grabski, op. cit., s. 175; D. Gluckstein, *Jewropiejskij Sojuz – eto maszina, kotoraja razruszajet naciji i wsie zawojewanija prawa trudjaszczichsja*, za: www.union-borotba.ukrbiz.net (data wejścia na strony: 27 maja 2005 roku); *Francja: Porażka socjalistów, klęska komunistów, trockiści w natarciu!*, opr. G. K., za: www.republika.pl/socjalizm/francja.htm (data wejścia na strony: 27 maja 2005 roku); *Aktualności. Francja/Oficjalne wyniki wyborów*, za: www.euro.pap.pl/cgi-bin/euro-pap.pl?ID=34122 (data wejścia na strony: 27 maja 2005 roku).

zawodowych powinni zjednoczyć się wokół hasła „Przeciw wszystkim”. Nie możemy podtrzymywać którejkolwiek z frakcji byłej nomenklatury, programy których skierowane są na prywatyzację i zniszczenie ekonomiki, co udowodniły fakty przedstawione w czasie konferencji.

Uważamy, że ruch na rzecz ochrony praw demokratycznych powinien być skonkretyzowany. Demokracja dla ludzi pracy oznacza konkretne sprawy: jest to prawo robotników do tworzenia swoich niezależnych organizacji i związków zawodowych, przeprowadzania strajków i akcji protestu, wolnego wyrażania swojej pozycji.

Dlatego uczestnicy konferencji uważają za konieczne:

1. Wesprzeć oddolne inicjatywy robotniczej i studenckiej młodzieży. Przykładami takich inicjatyw są komitety studenckie w Nikołajewie, inicjatywa studentów charkowskich, komitet studencki Uniwersytetu „Ukraina” (Kijów).
2. Wesprzeć samodzielne organizowanie się robotników (Zakłady Maszynowe w Połtawie, Kijowski Zakład Budownictwa Metra i inne).
3. Rozwijać działalność grup aktywistów robotniczych, studentów, aktywistów związkowych w państwach byłego ZSRR, Centralnej i Wschodniej Europy.

Jako, że Związek „Walka” stanowi centrum wydawania materiałów, które pozwalają rozwijać działalność grup w wyżej wymienionych państwach, uczestnicy konferencji doszli do wniosku, że konieczne jest formalne zorganizowanie centrum koordynacyjnego w Kijowie.

Biorąc pod uwagę możliwość powtórzenia „aksamitnych scenariuszy” w innych państwach byłego ZSRR, przygotować specjalne wydanie „Listów Czwartej Międzynarodówki”.

Uczestnicy konferencji postanowili:

- kontynuować wydawanie biuletynu „Do walki!”, „Listów Czwartej Międzynarodówki”,
- stworzyć portal internetowy dla wszystkich grup państw byłego ZSRR i państw Centralnej i Wschodniej Europy,
- przygotować wydanie rosyjskojęzycznej wersji teoretycznego czasopisma „La Verite”/„Prawda”,
- przygotować przeprowadzenie konferencji w Mołdawii na początku lutego 2005 r.,
- przeprowadzić spotkanie – podsumowanie wniosków konferencji w Kijowie i Sankt Petersburgu,
- rozpatrzyć możliwość przeprowadzenia spotkań roboczych w Polsce i na Białorusi.

Uczestnicy konferencji występują przeciwko mieszaniu się innych państw i organizacji międzynarodowych w wewnętrzne sprawy państw byłego ZSRR i wzywają ludzi pracy do obrony suwerenności naszych państw.

W jedności – nasza siła!

Summary

The recent years of the Trotskyite movement have seen the intensification of two tendencies. The first one involves a new perception of the radical social demands made by the Trotskyite candidates in local, parliamentary and presidential elections. The other one involves the functional incorporation of a broad range of youth and alternative issues into the Trotskyite movement.

Similar elements are also present in the program of the Ukrainian Union 'Struggle', established in 1999. The 'Struggle' shares the opinions on the Bolshevik Revolution of 1917 and the reasons for its failure with all other Trotskyite organizations. It has also developed quite a detailed approach to the issue of Ukrainian independence and the Orange Revolution.

In the opinion of Ukrainian Trotskyists V. Yushchenko and V. Yanukovych represented the clans of oligarchs, who had the single aim of destroying the Ukrainian economy by privatizing national property and stealing what the former government did not manage to take away from the nation. The choice was not between Europe and Russia but between American capital waving a European flag and American capital waving a Russian flag. The 'Struggle' assumes though that the Orange Revolution has brought advantages as well: the judiciary is trusted, the nation no longer dreads corrupted bureaucracy and political processes raise social interest.

It is doubtful that the nearest future will bring any significant changes in the influence of the Trotskyite movement. It is possible, however, that it will manage to contribute new elements to the growing anti-globalist movement. In terms of the Ukrainian future it may be justifiably assumed that society will become 'disappointed' with the new government. Then, radical groups with clear views, such as Trotskyists, are likely to participate in the government.